

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/58237,Zanim-nastala-wolnosc-1-O-wojne-powszechna-za-wolnosc-ludow-prosimy-Cie-Panie.html>
01.03.2026, 11:55

Zanim nastala wolność. (1) O wojnę powszechną za wolność ludów, prosimy Cię Panie...

Pierwszy z serii dodatków prasowych Oddziału IPN w Krakowie do „Dziennika Polskiego” – 18 września 2018

18.09.2018

Polecamy artykuły o genezie I wojny światowej, sporze Polaków o wybór drogi politycznej oraz przygotowaniach środowisk niepodległościowych do czynnej walki.

Następne dodatki poświęcone zostaną m.in. Legionom Polskim, innym polskim formacjom zbrojnym w czasie I wojny światowej, wysiłkom Polaków w sferze dyplomacji i wydarzeniom z listopada 1918 r.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

ZANIM NASTAŁA WOLNOŚĆ



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Krakowie

O WOJNĘ POWSZECHNĄ
ZA WOLNOŚĆ LUDÓW, PROSIMY CIĘ PANIE

Wtorek 18/09/2018 CZEŚĆ 1

DROGA NA ZATRACENIE

Mocarstwa europejskie chciały nowego rozdziału...

Nie spodziewały się, że droga, którą wybrały, doprowadzi do krwawej wojny

JOANNA LUBECKA

Przyzwywaliśmy się wiązać wybuch pierwszej wojny światowej z zamachem serbskich nacjonalistów na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie. Śmierć habsburskiego następcy tronu rzeczywiście wywołała efekt domina w postaci kolejnych aktów wypowiedzenia wojny. Jednak faktyczne przyczyny wybuchu Wielkiej Wojny leżały w większości poza Europą i były efektem wielkiej gry mocarstw na przełomie XIX i XX wieku.

Brzemie białego człowieka

W drugiej połowie XIX w. Europą i światem rządził „koncert mocarstw”, do którego należały Anglia, Francja, Rosja, zjednoczone Niemcy i Austro-Węgry. Ku upadkowi chyliła się potęga turecka, na której posiadłości z uwagą patrzyły mocarstwa europejskie.

Ogromny postęp technologiczny spowodował zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą i surowce, a te znajdowały się przede wszystkim w Afryce i Azji. XIX-wieczny poeta angielski Alfred Austin zapytany, jaka jest jego osobista wizja raj, odpowiedział: „siedzieć w ogrodzie i przyjmować posłańców przynoszących wieści o brytyjskich zwycięstwach, na przemian: raz na lądzie, raz na morzu”.

Budowanie imperiów kolonialnych mieściło się między romantyczną wizją autora „Księgi Dżungli” Rudyarda Kiplinga, który kolonializm widział jako „brzemie białego człowieka”, a twardą opcją brytyjskiego polityka kolonialnego Johna Cecila Rhodesa, twierdzącego, że „im-



21 kwietnia 1894 r., zdjęcie rodzinne z okazji ślubu księżniczki saksońskiej Wiktorii Melity z wielkim księciem Hesji Ernestem Louise. Królowie królewskich rodzin pozujący do zdjęcia – m.in. królowa Anglii Wiktorii, car Rosji Mikołaj II i cesarz Niemiec Wilhelm II – staną 20 lat później po przeciwnych stronach frontu I wojny światowej

perium jest kwestią chleba i masy”. Dla jednych biały człowiek miał nieść ciężar przewodzenia barbarzyńskiemu światu, dla innych misja była pretekstem do brutalnego pozyskiwania bogactw i budowania przewagi nad pozostałymi mocarstwami.

Pierwsze rozdanie

W ostatnim 30-leciu XIX w. układ sił wydawał się ustabilizowany. Wielka Brytania, największe imperium kolonialne, hołdowała zasadzie złośliwie nazywanej „splendidi isolation” (wspañiale odosobnienie). Areną jej działań były kolonie, nie angażowała się bezpośrednio w Europie, starając się jedynie utrzymać równowagę sił.

Jej odwiecznym i naturalnym wrogiem była Francja, dla której przeciwwagą stanowiło

coraz silniejsze Cesarstwo Niemieckie. Niepisany sojusz niemiecko-brytyjski wyznaczał pozostałe sojusze europejskie, determinowane interesami kolonialnymi.

Najbardziej naturalnym sojuszem w Europie było zawarte w 1879 r. przymierze między Niemcami i Austro-Węgrami. Łączyły je wspólnota kulturowa oraz brak zamorskich aspiracji monarchii habsburskiej, lokującej swe interesy na Bałkanach.

W 1882 r. do germańskiego tandemu, ku zdumieniu wielu europejskich rządów, dołączyły jeszcze Włochy. Tradycja ustrojowa i interesy gospodarcze lokowały je raczej po stronie Francji, jednak pragermański władca Humbert I poprzez zawarcie Trójpřymierza reali-

zował własne sympatie polityczne.

Przestraszona wyraźnie antyfrancuskim ostrzem tego porozumienia Francja zaczęła montować własny system sojuszy. Nie było to łatwe zadanie. Wielkiej Brytanii w ogóle nie brano pod uwagę. Oba kraje

dzieliła tradycja odwieczna niechęć, a ich rywalizacja w Egipcie wchodziła w coraz ostrzejszą fazę. Anglia postawiła pakiet kontrolny akcji wybudowanego przez Francuzów Kanału Sueskiego. Francuzi nie zamierzali zrezygnować z Egiptu, który wraz z podlegającym mu Sudanem miał stanowić wschodnią flankę pasa kolonii francuskich w Afryce, ciągnących się od Senegalu na zachodnim wybrzeżu po Egipt na wschodzie. Problem w tym, że brytyjska koncepcja opanowania Afryki opierała się na pasie Kair – Kapsztad. Dla obu krajów rezygnacja z Egiptu była wykluczona. Zapalnym punktem były również Birma i Syjam, znajdujące się między francuskimi Indochinami a brytyjskimi Indiami. Francuzi musieli więc szukać sojusznika, który nie tylko byłby antyniemiecki, ale również antybrytyjski.

Idealna okazała się Rosja. Oba kraje miały aspiracje kolonialne, ale w innych miejscach świata. Polityka rosyjska do tej pory nie była antyniemiecka, lecz sojusz Niemiec z Austro-Węgrami, z którymi Rosja miała sprzeczne interesy na Bałkanach, automatycznie ustawił ją w opozycji do Trójpřymierza. Napięte stosunki rosyjsko-angielskie spowodowane były rosyjską ekspansją na Kaukaz – Rosjanie pokonali już wojowniczych Czerchenów i mieszkających

ów Dagestanu i zbliżali się niebezpiecznie w kierunku Persji oraz Afganistanu. Rosja była więc dla Francji idealnym sojusznikiem – przymierze zawarło ostatecznie w 1892 r. i przetrwało ono aż do rewolucji bolszewickiej.

Oczekiwana zmiana miejsc

Zjednoczone Niemcy stosunkowo późno wystartowały w rywalizacji kolonialnej, większość atrakcyjnych terytoriów zamorskich była już zajęta, ale ambicje cesarza Wilhelma II były ogromne. Cesarstwo niemieckie rozwijało się w bliskim tempie, mogło przeznaczać ogromne kwoty na rozwój gospodarki i armii. Sprzyjająca do tej pory Niemcom Wielka Brytania z niepokojem patrzyła na wzrost ich potęg.

Tanie niemieckie towary zaczęły wkraczać na kolonialne rynki imperium, a nawet na wewnętrzny rynek brytyjski. W obronie rząd brytyjski postanowił wykorzystać patriotyzm, wychodząc z założenia, że brytyjski konsument nie kupi świadomie towaru niemieckiego. W 1887 r. pojawiła się więc etykieta: made in Germany, jednak przeciętny Brytyjczyk mimo wszystko wybierał tańszy i często solidniejszy produkt niemiecki.

Jeszcze groźniejsze okazały się niemieckie inwestycje we flotę. Wielka Brytania opierała swoją potęgę na zasadzie „two power standard”, zgodnie z którą flota miała być tak liczna, jak dwóch kolejnych mocarstw razem wziętych. Tempa niemieckiej produkcji okrętów zagrażało brytyjskiemu monopolowi. Czarę goryczy przelał skandal dyplomatyczny.

Pod koniec XIX w. walczący z Burami – białymi osadnikami na południu Afryki – Brytyjczycy, ponosili klęskę. Wtedy też cesarz Wilhelm II przesłał prezydentowi republik burskich depeszę gratulacyjną, w której nazwał oddziały brytyjskie „zbrojnymi bandami”. Królowa brytyjska Wiktorii, prywatnie babka Wilhelma, odpowiedziała oburzona: „Jako babka Wszechświatowej Mości, dla której byłam łaskaw wyrażać tyle afekcji, nie mogę się powstrzymać od wyrażenia głębokiego żalu z powodu wysłania telegramu do prezydenta Krügera”.

Wkrótce doszło do przełomu, którym było zbliżenie między Francją i Wielką Brytanią, ukoronowane podpisaniem w 1904 r. entente cordiale (serdecznego porozumienia), uzupełnionego w 1907 r. umową brytyjsko-rosyjską. Mocarstwa podzieliły strefy wpływów. Po zwycięstwie włoskiego króla Humberta I również Włochy tajnie współpracowały z Ententą.

W ten sposób ukształtowały się dwa bloki mocarstw, które w takiej konstelacji będą walczyły ze sobą w I wojnie światowej. Do Niemiec i Austro-Węgier dołączyły jeszcze Bułgaria i Turcja, a do państw Ententy Włochy, Japonia, a w 1917 r. również Stany Zjednoczone. Konflikty bałkańskie nie doprowadziłyby do wybuchu wojny, gdyby nie fakt, że za każdym z małych narodów stał potężny protektor, czekający na pretekst. Mocarstwa europejskie chciały nowego rozdziału i przetasowania w koloniach, lecz nie spodziewały się, że droga, którą wybrały, doprowadzi do czteroletniej wyniszczającej wojny.

Pliki do pobrania

[Zanim nastała wolność. O wojnę powszechną za wolność ludów, prosimy Cię Panie... \(pdf, 1.7 MB\)](#)